

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł.

Łódź,

piątek

1 października 1948 r.

Rok IV

Nr 271

(1177)



UKARTOWANY MANEWR

Opinia prasy o przyczynach dla których Anglosasi zerwali rokowania w sprawie Berlina

LONDYN, 30.9. (PAP). Agencja Reutersa donosi, że Rada Bezpieczeństwa przystąpi w poniedziałek do rozpatrzenia, na wniosek mocarstw zachodnich, sprawy Berlina.

Marzenia Ameryki o „grand alliance”

Korespondent API donosi z Londynu: Londyńskie koła polityczne uważają, że oddanie sporu o Berlin do Rady Bezpieczeństwa zostało przeprowadzone przez Waszyngton i satelitów, znajdujących się pod jego presją w tym celu, aby służyć Ameryce w jej planach rozbięcia Organizacji Narodów Zjednoczonych i zastąpienia jej nowym tworem tzw. „GRAND ALLIANCE”.

Ten „sojusz in spe” ogładany już przez Amerykę oczyma duszy, miał być stać się ślepym narzędziem Wall Street.

Dlatego to za kulisami ONZ już teraz przeprowadza się silną kampanię propagandową celem pozyskania sobie oparonych jeszcze zwolenników tego planu. Przede wszystkim liczą się ożywione pertraktacje z delegacjami mniejszych państw, które miałyby wnieść zbiorową petycję do Sekretarza Generalnego ONZ, Trygve Lie, domagając się oddania sprawy niemieckiej pod obrady Zgromadzenia Generalnego. Amerykańscy organizatorzy całej tej rozbiłkowej intrygi wykalkulowali sobie, że powstanie Związek Radziecki i państwa Europy Wschodniej w takiej sytuacji, że nie pozostanie im nic innego, jak tylko opuścić Organizację Narodów Zjednoczonych.

Brytyjskie koła oficjalne nie kryją się wcale, że cała ta manipulacja z Radą Bezpieczeństwa jest tylko manewrem dla zyskania czasu, który konieczny jest państwom zachodnim celem przygotowania ataku na terenie ONZ przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Chodzi bowiem o to, aby napaść w ten sposób przeprowadzić, aby masy pracujące wszystkich zainteresowanych krajów nie mogły się w tym dopatrzeć kapitulacji swych rządów na rzecz amerykańskiego dolara. Trzeba więc nieodwrotnie stworzyć DEMOKRATYCZNA FORME DLA IMPERIALISTYCZNYCH PLANÓW — co wydaje się jednak być zbyt karkołomnym zamierzeniem.

Podczas gdy rozwiązanie problemu niemieckiego na terenie Rady Bezpieczeństwa wciąż jeszcze pozostaje pod wielkim znakiem zapytania — amerykański i brytyjski gubernator wojskowy w Berlinie czynią gorączkowe PRZYGOTOWANIA DO MASOWEJ EWAKUACJI Berlinu i okolicznych sektorów miasta. Brytyjskie koła oficjalne zaprzeczają tym przygotowaniom twierdząc, że chodzi tylko o dzieci, starców i chore, koła brytyjskie jednak zbliżone do Foreign Office otwarcie mówią, że oficjalne zaprzeczenia i tak nie zdołają ukryć stanu faktycznego.

Koła te są zdania, że jeśli państwa anglosaskie uporczywie odrzucają koncepcję porozumienia w sprawie Berlina na płaszczyźnie całokształtu problemu niemieckiego — lepiej niech zdecyduje się na opuszczenie Berlina na jak najszybszym terminie. Cała historia berlińska jest bowiem jednocześnie i kosztowna i niebezpieczna.

Brytyjskie koła finansowe z dużym zaniepokojeniem śledzą politykę amerykańską, która pcha Europę Zachodnią do zbrojeń kosztem odbudowy gospodarczej. W Londynie panuje przekonanie, że wizyta sir Stafforda CRIPPSA, brytyjskiego ministra skarbu, w Waszyngtonie łączy się bezpośrednio z obecną sytuacją.

Pomysł „Grand Alliance” napelnia rzesznawców przerażeniem, ponieważ twierdzą, że sojusz taki doprowadziłby Anglię do całkowitej ruiny gospodarczej, zamieniając ją w pełną kolonię amerykańską.

BUDAPEST, 30.9. (PAP). — Dziennik „Szabad Nep” zamieścił artykuł, w którym omawia sytuację powstałą po przerwaniu rokowań moskiewskich.

„Dlaczego mocarstwa imperialistyczne, w pierwszym rzędzie Stany Zjednoczone, przerwały rokowania w Moskwie?” — zapytuje dziennik i stwierdza: „Dlatego, ponieważ zarysowało się „niebezpieczeństwo porozumienia”.

BERLIN, 30.9. (PAP). Dziennik „Neues Deutschland” opublikował szczegóły, dotyczące przebiegu obrad pomiędzy czterema gubernatorami w Berlinie.

Na wstępie obrad powołano komisję rzeczoznawców dla spraw: komunikacji, handlu i finansów, ponieważ jednak eksperci anglosascy nie składali żadnych konkretnych wniosków, mogących stanowić podstawę do dyskusji, doszło do znacznego przedłużenia konferencji gubernatorów. Na skutek tego do 7 września rozpatrzenie jedynie część zagadnień.

Ze strony radzieckiej wielokrotnie podkreślano konieczność przedłużenia rokowań o parę dni. Jednakże pozostali gubernatorzy przerwali — pod naciskiem gen. Clay’a — rozmowy.

BERLIN, 30.9. (PAP). „Taegliche Rundschau” omawia całokształt kryzysu niemieckiego, a berlińskiego w szczególności.

Dziennik berliński zaznacza, że w toku pertraktacji w sprawie Berlina przedstawiciele mocarstw zachodnich, a zwłaszcza gen. Clay, stosowali taktykę, przewleknięcia pertraktacji, które ustawicznie wracały do swego punktu wyjściowego.

Amerikanie — pisze dalej „Taegliche Rundschau” — usiłowali osiągnięcie w Moskwie porozumienie w sprawie wycofania marki zachodniej z Berlina i powołania komisji kontrolnej 4 mocarstw, czuwającej nad obiegiem jednolitej waluty w Berlinie, w ten sposób rozszerzyć, ażeby komisja ta miała również możliwość kontroli nad ogólnym obiegiem pieniężnym w strefie radzieckiej.

W konkluzji „Taegliche Rund-

schau” stwierdza, że postępowanie mocarstw zachodnich jest w tych warunkach z góry ukartowanym manewrem.

Dolary w zamian za koronę

Konszachy Anglii i USA z gen. Franco o pożyczce i następstwie tronu

MADRYT, 30.9. (API). Podczas gdy półoficjalna delegacja faszystowskiej Hiszpanii bawi w Paryżu do Madrytu przybywają coraz nowi goście zagraniczni.

Jak wiadomo, w stolicy Hiszpanii bawi brytyjski członek parlamentu Loyd. Przybywa tam też z Paryża specjalna misja amerykańska, złożona z ekspertów wojsk lądowych i marynarki.

Misja ta zwiedza kraje Europy Zachodniej celem przeprowadzenia studiów i zebrania informacji.

Członkowie misji amerykańskiej będą przyjęci przez gen. Franco. W Madrycie twierdzi się, że omawiane od pewnego czasu możliwości udzielenia brytyjsko-amerykańskiej pożyczki dla hiszpańskiego dyktatora Franco przybiera już zupełnie realistę kształty.

BRUKSELA, 30.9. (PAP). — Dziennik „Le Drapeau Rouge” komunikuje że Stany Zjednoczone i Wielka Brytania postanowiły udzielić pożyczki Hiszpanii frankistowskiej pod warunkiem oficjalnego uznania przez gen. Franco księcia Asturii następcą tronu.

Uznanie to ma być pierwszym krokiem umożliwiającym Anglosasom forsowanie przyłączenia frankistowskiej Hiszpanii do Unii Zachodniej.

PARYŻ, 30.9. (PAP). — Jak podaje AFP, prasa hiszpańska na czelowych miejscach przynosi wiadomość korespondenta agencji hiszpańskiej AFE z Nowego Jorku, że istnieje ewentualność zaproszenia Hiszpanii do udziału w Unii Zachodniej.

Naruszenie regulaminu obrad Komisji Politycznej ONZ

Posiedzenie odroczone do piątku

PARYŻ, 30.9. (PAP). — Na czwartkowym posiedzeniu plenarnym Komisji Politycznej ONZ rozpoczęła się dyskusja nad sprawozdaniem Komisji Energii Atomowej oraz projektem rezolucji w tej sprawie, zgłoszonym przez delegata Kanady Mac NAUGHTONA. Wniosek, proponujący zatwierdzenie przez Zgromadzenie zaleceń i propozycji Komisji Energii Atomowej. Delegat kanadyjski poparł amerykański plan kontroli.

Następny mówca Warren Austin (USA) polemizował ze stanowiskiem delegacji radzieckiej. Delegat amerykański pominął zupełnie milczeniem argument wiceministra Wyższego, iż proponowany system kontroli dałby Stanom Zjedn. w dziedzinie produkcji bomby atomowej faktyczny monopol. System ten

przewiduje bowiem przeniesienie własności kopalń surowców atomowych na projektowany organ kontroli międzynarodowej, w którym USA posiadają podporządkowaną rolę całkowicie większość.

Po przemówieniach delegatów Salvadora i Argentyny wśród ogólnego napięcia sali, zarządził głowę wice-min. Wyszyński, który złożył następujące oświadczenie:

Ciemna przeszłość senatora Thomasa

W czasie wojny zwalniał z wojska za łapówki dziś jest stróżem bezpieczeństwa USA

WASZYNGTON, 30.9. (PAP). — Ministerstwo Sprawiedliwości wystąpiło wczoraj z krytyką „Komisji Działalności Antyamerykańskiej” (Komisji Thomasa). Rzecznik Min. Sprawiedliwości stwierdził, że Komisja Thomasa ciągle zapowiada „wstrząsające rewelacje”, a okazują się one w istocie rzeczy informacjami bez znaczenia, które Min. Sprawiedliwości posiada od lat.

Gdyby informacje te mogły stanowić podstawę do postawienia kogośkolwiek w stan oskarżenia. Min. Sprawiedliwości wszczęłoby odpowiednie postępowanie karne. Lecz informacje te w żaden sposób nie mogą stanowić podstawy do wytoczenia komukolwiek oskarżenia o szpiegostwo, zdradę stanu lub inne przestępstwa.

W kołach dziennikarskich podaje się, że Min. Sprawiedliwości zaatakowało Komisję Thomasa z powodu tego, że komisja ta w swej działalności występowała przede wszystkim przeciwko przywódcom partii demokratycznej i usiłowała dyskredytować administrację demokratyczną.

W związku z krytyką Komisji Thomasa niektóre dzienniki zajęły się przeszłością senatora Thomasa. Ujawniły one, że Thomas w okresie wojny stał pod zarzutem zwalniania ze służby wojskowej osób, które mu płaciły odpowiednio łapówki.

Osoby, oskarżone o szpiegostwo przez Komisję Thomasa, zapowiedziały wniesienie skargi o obrazę czci. Kilku uczonych amerykańskich wymienionych w oświadczeniu Thomasa o szpiegach działających w Ameryce, skierowało do niego list otwarty, w którym wzywają go do trzygnowania z nietykalności poselskiej i stawienia się przed sądem.



Krzywa wieża w Toruniu.

Prezydent Izraela przyjechał do Palestyny

LONDYN, 30.9. (PAP). Agencja Reutersa komunikuje z Tel Avivu, że w czwartek przybył tam z pierwszą oficjalną wizytą prezydent Izraela, dr. Weizmann.

Weizmann przebywał przez kilka miesięcy w Szwajcarii, gdzie był operowany, a następnie pozostał na rekonwalescencji. Prezydenta powitali przedstawiciele rządu i sił lotniczych Izraela.

Yellin aresztowany

LONDYN, 30.9. (PAP). Agencja Reutersa donosi, że policja żydowska aresztowała w Haifie dowódcę organizacji Stern — Izaakana Yellina poszukiwanego w związku z zamordowaniem hr. Bernadotte’a.

Przy aresztowanym znaleziono też szereg dokumentów wojskowych.

„Projekt rezolucji kanadyjskiej został rozdany zaledwie dziś rano. Nie brio nawet czasu, aby go dokładnie przestudiować. Jak najenergiczniej protestuję przeciwko tego rodzaju metodom. Nie wiem również, dlaczego projekt ten został rozdany tylko w języku angielskim, choć — zgodnie z regulaminem — winien być rozdany we wszystkich językach urzędowych”.

Delegat radziecki stwierdził, że nastąpiło oczywiste pogwałcenie regulaminu wskutek nieprzezwyciężenia przewidzianych w nim terminów.

Przewodniczący Spaak zmuszony był przyznać, że istotnie nastąpiło pogwałcenie art. 109 regulaminu, który głosi, że wszelkie projekty winny być rozdane delegatom na dzień przed tym. Wśród ogólnej konfuzji min. Spaak zarządził odroczenie obrad Komisji Politycznej do piątku.

W kotle greckim Walki w pobliżu Salonik

PARYŻ, 30.9. (EAP). Oddziały armii demokratycznej zaatakowały garnizon w mieście Sochos, położonym niedaleko Salonik. W wyniku walk, oddziały armii demokratycznej zdobyły ważne pod względem strategicznym wzniesienie Agios-Christoforos.

Na Eubei oddziały armii demokratycznej prowadzą od pewnego czasu operacje wojenne. Wojska faszystowskie straciły tutaj 150 zabitych i 270 rannych.

RZYM, 30.9. (PAP). Demoralizacja w szeregach wojsk ateńskich pogłębia się z każdym dniem. Całe brygady odmawiają walki z siłami demokratycznymi. Po bitwie pod Vitsi — wzięci do niewoli żołnierze armii ateńskiej — ujawnili szereg faktów, potwierdzających rozkład wojsk faszystowskich.

Minister japoński malwersantem

PARYŻ, 30.9. (PAP). Powołując się na mlarodajne japońskie koła rządowe, agencja France Presse donosi z Tokio, że wykryty tam olbrzymi skandal finansowy będzie najprawdopodobniej zatuszowany. W wyniku malwersacji aresztowano b. ministra finansów — Kuruu, przy czym w machinacjach brał udział również premier Asida.

Koła rządowe podkreślają, że powstala konieczność zatuszowania skandalu celem uniknięcia kryzysu rządowego.

NA DRODZE DO JEDNOŚCI

Rada Naczelna PPS, obradująca w dniach 18-22 września 1948 r. w Warszawie, przeprowadziła dyskusję ideologiczną, w której skoncentrowany atak rewolucyjnej lewicy socjalistycznej skierowany został na pozycje prawicy partyjnej.

Kilkugodzinny referat sekretarza generalnego PPS J. Cyrankiewicza, ujawniający błędy i uchybienia kierownictwa Partii i pewnych jego członków, był niejako wezwaniem do krytyki i samokrytyki. Końcowe przemówienie J. Cyrankiewicza podniosło ton samokrytyki kierownictwa Partii, wzmacniając lewicową bazę ideologiczną kierownictwa z całym rewolucyjnym marksistowskim trzonem Partii.

Czołowe przemówienie, wyrażające stanowisko lewicy partyjnej, wygłosił St. Matuszewski, wykazując na konkretnych przykładach błędy i uchybienia kierownictwa Partii, jak również podstawowe błędy ideologiczne niektórych członków kierownictwa. Nie pominał on również błędów lewicy partyjnej, która mając słuszną linię ideologiczną, nie zawsze wykazywała należytą dojrzałość i doświadczenie w zakresie dobrze przemyślanej taktyki działania.

Ideologicznym wynikiem obrad Rady Naczelnej było zwycięstwo stanowiska lewicy partyjnej.

Przyjęta w wyniku kilkudniowych obrad rezolucja oraz zaaprobowana przez Radę Naczelną PPS przedstawiona przez CKW PPS na wniosek grupy jego członków deklaracja, zostały uznane za podstawę ideologiczną i organizacyjną działalności Partii na okres do zjednoczenia.

Ostatnie miesiące przed połączeniem poświęca obie bratnie partie — PPS i PPR — głębokiemu przeobrażeniu świadomości klasy robotniczej i umocnieniu w niej fundamentu przyszłej jedności: marksizmu-leninizmu, zwycięskiego oręża walki o socjalizm.

Odrzucenie całego balastu ideologicznego starej reformistycznej PPS, zbliżenie się i prowadzenie mas robotniczych do rewolucyjnej jedności klasy robotniczej nie dokonano się bez walki, bez pokonywania oporów, bez wahań, błędów i pomyłek.

W Partii odradzały się stare błędy, bądź narastały nowe, osłabiające jednolity front, hamujące pochód do jedności.

Rada Naczelna PPS określiła

NASTĘPUJĄCE ŹRÓDŁA TYCH BŁĘDÓW:

1 Falszywe pojmowanie roli partii rewolucyjnej i falszywe pojęcie jedności, zrodzone na gruncie fałszywej teorii, tzw. syntezy „socjalizmu demokratycznego” i socjalizmu rewolucyjnego.

2 Falszywe pojmowanie istoty państwa ludowego i demokracji ludowej, wyrosłe z niezrozumienia jej rewolucyjnego charakteru, jako drogi do socjalizmu i traktowania demokracji ludowej jako „złotego środka” pomiędzy rewolucyjną drogą do socjalizmu a bezdrożami reformizmu

3 Falszywe pojmowanie gospodarki trójsektorowej, bądź jako skończonej i trwałej formy ustrojowej, bądź też jako formy, rodzącej socjalizm żywiłowo i bez świadomej walki klasowej.

Jednym z wyrazów takiej postawy było niedoceniecie frontu walki klasowej na wsi. Mogło to grozić narastaniem kapitalizmu. Nie dawało tym bardziej jasnej perspektywy postępu społecznego i unowocześnienia form produkcji rolnej.

4 Nieprzewidywany nacjonalizm, związany z bezkrytycznym kultem całej tradycji dawnej PPS.

Wszystkie te fałszywe i błędne poglądy zbroili prawicę partyjną do walki przeciwko rewolucyjnym i jednościowym założeniom PPS, rozluźniły praktyczną jedność działania obu partii robotniczych i groziły jej zerwaniem, siłą zamęt i opóźniały postępy rewolucyjnej, marksistowsko-leninowskiej ideologii w świadomości mas robotniczych, osłabiały rozmach klasy robotniczej w walce klasowej, tj. w walce o świadome przekształcenie demokracji ludowej w socjalizm.

Wszystkie te fałszywe i błędne poglądy w rezultacie obracały się na korzyść sił wstecznych, sił odbudowy kapitalizmu, sił dążących do wyrwania klasie robotniczej przodownictwa w budowie nowej Polski, do obalenia władzy mas ludowych w kraju.

Lewica partyjna i trzon kierownictwa odrodzonej PPS prowadziły walkę z prawicą i z rozcągniętymi z obcych wpływów błędami.

Nie zawsze jednak kierownictwo Partii toczyło tę walkę z dostateczną stanowczością i konsekwencją. Potępiając błędy, oszczędzano ich twórców. Nie zmuszało się ich surową krytyką do przemyślenia i odrywania się od fałszywych teorii i czynów. Zbyt długo pozwalano żyć skutkom błędów, zbyt małą czujnością i troską odczuwano szereg błędów, do których liczonej fałszywej teorii i czynów członków wdzierali się WRN-owcy, rozbitkowie mikołajczykowskiemu PSL, ludzie obcy, nieraz wrocy klasowo.

Za mało wysiłku i jasności włożono w wychowanie socjalistyczne mas partyjnych.

RADA NACZELNA PPS POLECILA CKW:

a przeprowadzić głęboką akcję uświadomienia ideologicznego, która doprowadzi do ostatecznego przewyciężenia w masach partyjnych ideologicznych błędów prawicy i ich skutków politycznych, a także pojednawczego do r. h. stosunku. Akcja ta musi wyjaśnić źródła tych błędów, a ci, którzy je głosili, powinni ustosunkować się krytycznie do swej szkodliwej działalności.

b przeprowadzić akcję oczyszczającą szeregów partyjnych z obcych ideologicznie i klasowo elementów, na podstawie wyników zebrań wszystkich komórek organizacyjnych Partii.

c wyciągnąć wnioski organizacyjne w stosunku do tych, którzy, przodowali prawicę i swą działalnością wyrządzili największe szkody Partii, postawić ich poza nawias

Cennik mąki, chleba i kasz

Od dziś obowiązują następujące ceny maksymalne (detaliczne):	
Mąka żytnia 97%	35,- zł za kg
Mąka żytnia 82%	38,- „ „ „
Mąka żytnia 65%	46,- „ „ „
Mąka pszenna 97%	53,- „ „ „
Mąka pszenna 72%	66,- „ „ „
Mąka pszenna 50%	77,- „ „ „
Mąka pszenna 67%	79,- „ „ „
Kaszka manna	92,- „ „ „
Kasza jęczmienna i pęczak	48,- „ „ „
Kasza perlowa	61,- „ „ „
Platki owsiane	71,- „ „ „
Chleb żytni 97%	32,- „ „ „
Chleb żytni 82%	34,- „ „ „
Chleb żytni 65%	46,- „ „ „
Chleb pszenny 97%	57,- „ „ „
Chleb pszenny 72%	52,- „ „ „
Bułki 50 gr 72%	4,- „ „ „
Bułki 400 gr 72%	31,- „ „ „
Bułki 50 gr 67%	4,50 „ „ „
Bułki 400 gr 67%	35,- „ „ „
Bułki 50 gr 50%	5,- „ „ „

Prognoza pogody

Zachmurzenie zmienne z możliwością przelotnych opadów. Maksymalna temperatura w ciągu dnia od 13 do 16 stopni. Umiarkowane, chwilami dość silne i porwiste wiatry z kierunków północno-zachodnich. W dniu jutrzejszym do Polski napływać będzie chłodne powietrze polarno-morskie.

Partii, a w każdym razie odsunąć ich od wpływu na masę i wprowadzić na ich miejsce towarzyszy, którzy dają gwarancję poprowadzenia mas robotniczych do rewolucyjnej Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej.

Rada Naczelna, wobec konieczności zaostrzenia walki klasowej na wsi, poleciła CKW przygotowanie aktywu wiejskiego do skuteczniejszej niż dotąd obrony biednego i średniego chłopca przed wyzyskiem bogacza wiejskiego, do mobilizowania mas chłopskich i przyspieszenia ich dojrzałości do budowania nowych, wyższych, spółdzielczych form gospodarowania.

Rada Naczelna poleciła przeprowadzić w najbliższym czasie wszystkie przygotowania do połączenia PPS z PPR.

Obrady i uchwały Rady Naczelnej PPS niewątpliwie stanowią poważny krok naprzód w podniesieniu stopnia dojrzałości ideologicznej aktywu PPS. Wysoki na ogół poziom obrad, treść wygłoszonych referatów, wyrażająca ideologię marksizmu-leninizmu, wypowiedziana przez wielu mówców, krytyka i samokrytyka na ogół poważna, chwilami ostra i namiętna, powzięcie uchwał, potępiających błędy i uchybienia oraz określających ich istotę i źródła, wreszcie wnioski personalno-organizacyjne, wyciągające analizy błędów ideologicznych — wszystko to stanowi poważny wkład PPS w dzieło walki o wspólną ideologiczną postawę marksistowsko-leninowską przyszłej Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej.

HENRYK ŚWIĄTKOWSKI Przewodniczący CKW PPS

Polscy zwiedzają ZSRR

W czasie najbliższym wyjadą do ZSRR w celu zapoznania się z osiągnięciami współczesnego teatru radzieckiego polscy aktorzy i reżyserzy teatralni: Elżbieta Barszczewska, Jadywiga Chojnowska, Jan Kreczmar, Janina Romanówna, Władysław Woźniak, Marian Wyżykowski, Erwin Axer, Wiliam Horzyca i Józef Wyszemirski.

Z ramienia Min. Kultury i Sztuki towarzyszyć im będzie wicedyr. Dep. Przedstawień Artystycznych i Rozrywkowych Wanda Padwa.

Jadą winogrona

Towarzystwo Handlu Zagranicznego „DAL-SPOLEM” zakontraktowało dostawę 300 ton winogron z Jugosławii. Transport ten oczekiwany jest PRZED 15 PAŹDZIERNIKA.

Rozprawdaniem na rynku krajowym zajęła się P.C.H. i Centr. Spółdz. Spożyciów „Spolem”. Cena 1 kg winogron jugosłowiańskich w sprzedaży detalicznej ustalona została na 300 zł.

Hołd pamięci Andrzeja Żdanowa złożyło społeczeństwo łódzkie Akademia żałobna w sali OKZZ

Wczoraj w sali OKZZ w Łodzi odbyła się akademія żałobna ku czci Andrzeja Żdanowa.

Sylwetkę Andrzeja Żdanowa skreślił w obszernym referacie kurator Łódzkiego Okręgu Szkolnego, Baculewski.

— Andrzej Żdanow — mówił prelegent — zmarł 31 sierpnia 1948 r., licząc 52 lata życia. Zmarł w pełni doświadczeń i możliwości twórczych, pomimo to — pełen zasług i dokonanych dzieł.

Trudny żywot rewolucjonisty rozpoczął Andrzej Żdanow w 16 roku życia. Rewolucja Październikowa wyznaczyła mu stanowisko przewodniczącego Komitetu Powiatowego Partii Komunistycznej w mieście Szabryńsk na Uralu. Z biegiem czasu podejmuje on coraz bardziej odpowiedzialne zadania, aż wreszcie w 1934 r., po śmierci Kirowa zostaje sekretarzem KC WKP(b), w następnym zaś roku członkiem Biura Politycznego.

Imię Andrzeja Żdanowa jest ściśle związane z obroną Leningradu. Od pierwszych dni wojny radziecko-niemieckiej był on członkiem Rady Wojennej frontu leningradzkiego, a w czasie oblężenia osobiście kierował obroną miasta. Stąd pochodzi

jego awans wojskowy i najwyższe odznaczenia państwowe. W 1943 r. Żdanow otrzymuje nominację na generał-lejtnanta, a w roku następnym rangę generała-pułkownika. Jest odznaczony Orderem Suworowa I klasy (za dzielne i umiejętne kierownictwo działaniami wojennymi), oraz Orderem Kutuzowa I klasy (za przykładne wypełnianie rozkazów dowództwa).

Zdanow należy do czołowych działaczy międzynarodowego ruchu robotniczego. Jest on jednym z swpółorganizatorów Biura Informacyjnego 9 Partii Komunistycznych i Robotniczych. Na zaradzie tego Biura we wrześniu 1947 r. w Warszawie referat Żdanowa naświetlił oblicze świata powojennego i wytknął plan działania dla ruchu robotniczego. (jb)

Polacy płacą podatki za urzędników ONZ - Amerykan

PARYŻ, 30.9. (PAP). Komisja administracyjno-budżetowa ONZ debatowała nad sprawą zwolnienia urzędników ONZ przez ich państwa macierzyste od podatków, co przewiduje tzw. konwencja przywilejów i immunitetów ONZ.

Delegat polski — dr Suchy w czasie dyskusji zwrócił uwagę na charakterystyczny następujący szereg: Kongres Stanów Zjedn. odmawia przystąpienia do wspomnianej konwencji. Wobec tego amerykański skarb państwa ściga od

urzędników Amerykanów podatki. Wpłacane kwoty następnie są im zwracane przez sekretariat ONZ.

Według obliczeń Sekretariatu ONZ suma wypłacona z tego tytułu osiągnie w r. 1948 — 900 tys. dolarów.

Faktycznie sumę tę wpłacają do skarbu amerykańskiego inne państwa — członkowie ONZ.

A w konsekwencji obywatel polski ponosi w pewnej części ciężar wynikający ze zwracania urzędnikom ONZ — obywatelom amerykańskim sum podatkowych.

Zbrodniarz wojenny Schacht persona grata władz anglosaskich chce się wywindować znów na ministra

FRANKFURT, 30.9. (API). Dr Hjalmar Schacht, były hitlerowski minister finansów i prezes Banku Rezesy, uwolniony przez Trybunał Norymberski, a następnie zdenazyfikowany przez Amerykanów, jest ewentualnym kandydatem na ministra finansów „rządu” zachodnio-niemieckiego. Przekonanie to utrzymuje się w niemieckich kołach politycznych we Frankfurcie ze względu na ożywioną działalność dr. Schachta.

Wyrazem tych przypuszczeń jest artykuł, który ukazał się wczoraj we „Frankfurter Rundschau”. W artykule pt. „Schacht — ministrem?” — dziennik stwierdza, że Schacht stara się obecnie nawiązać nowe kontakty polityczne i gospodarcze i utrzymać dawne.

Mieszkanie Schachta przy Stuermarktallee zostało zamienione na biuro, w którym przyjmuje on najwyższe osobistości obecnego życia

politycznego w Zachodnich Niemczech. Wiadomo, że dr. Schumacher zwracał się kilkakrotnie za pośrednictwem swych emisariuszy do Schachta z prośbą o wstąpienie do partii socjal-demokratycznej, której — według informacji dziennika — należy bardzo na skąpowaniu, tak wpływowego człowieka.

Jak się dowiaduje „Rundschau”, Schacht odmówił.

Dziennik podkreśla, że były „magik finansowy” Hitlera pragnie ucho dzielić na polityka, a za specjalistę.

„W istocie jednak — konkluduje „Rundschau” — Schacht jest politykiem, który w obecnej chwili stara się o uzyskanie odpowiednio wysokiego stanowiska. Nie ma wątpliwości — stwierdza dalej dziennik — że jego celem jest zdobycie teki ministerialnej.”

We Frankfurcie przypominają sobie, że Schacht popierany był zawsze przez amerykańskie władze wojskowe.

Obecnie w niemieckich kołach politycznych we Frankfurcie nie ukrywa się, że „Amerykanie powitaliby Schachta w rządzie z otwartymi ramionami”.

Zmieniono prawo o urlopach w małych zakładach pracy

W sierpniu br. wszedł w życie dekret, nowelizujący ustawę przedwojenną o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w drobnych zakładach przemysłowych i rzemieślniczych.

Przedwojenna ustawa wyłączała z zakresu działania swoich przepisów zakłady przemysłowe i rzemieślnicze, zatrudniające do 4 robotników. W rezultacie pracownik, zatrudniony w małym zakładzie pracy nie miał podstawy prawnej do upominania się o urlop. Ostatnio wydany dekret anulował punkt, który mówi o wyłączeniu tej grupy pracowników z zakresu działania ustawy.

Dekret zapewnił również prawo do urlopu 7-dniowego pracownikom młodocianym do lat 18 po półrocznej nieprzerwanej pracy. Po rocznej pracy młodociani zarówno termina-

torzy jak i uczniowie mają prawo do 14-dniowego urlopu.

Dekret stwierdza, że nie wolno zmuszać pracowników do wykorzystania urlopu w marcu i w listopadzie, chyba że pracownik sam wyraża chęć spędzenia urlopu w tych miesiącach.

Min. Pracy i Op. Społ. nakazało stosowanie surowych sankcji karnych w stosunku do tych pracodawców, którzy nie chcą przyznawać urlopów swoim pracownikom.

6 (XIV)
Kupon premiowy „Dziennika Łódzkiego”
Imię i nazwisko:
Adres:

(7 kolejnych kuponów prosimy przysłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Łódź, Piotrkowska Nr 96 — Na kopercie zaznaczyć: „Kupon książkowe”)

Paraska
Stara piosenka w nowym wydaniu
J. P. Thomas, przewodniczący oświatowej „Komisji do badania działalności antyamerykańskiej” popełnił ostatnio poważne malwersacje.
Thomas, Thomas, kład ty to masz?
C.

Dnia 29. IX. 1948 r. zmarł opatrzony Św. Sakramentami s. + p.
STEFAN PARUSZEWSKI
DLUGOLETNI PRACOWNIK TRAMWAJÓW DOJAZDOWYCH MISTRZ LAKIERNICZY
Pogrzeb odbędzie się ze Szpitala Barlickiego przy ul. Zagajnikowej dn. 2. X. o godz. 15.30 na cmentarz na Doły.
O czym zawiadamiają (9386 p) BRAT i SIOSTRY.

Jubileusz niedorozwiniętej staruszki czyli tramwajów miejskich

Przyjęło się uważać tramwaje za pięć Achillesową łódzkiego samorządu. W roku jubileuszowym, 50-lecia istnienia tramwajów w Łodzi, stan ich pozostawia bardzo wiele do życzenia.

Najważniejszą przyczyną zbyt słabej rozbudowy sieci tramwajowej był fakt, że tramwaje łódzkie stały się przez długie lata własnością prywatnej spółki akcyjnej, opartej na zagranicznym kapitale. Gdzie budować nowe linie, decydował za rząd spółki, kierując się oczywiście rentownością linii, a nie interesem społecznym mieszkańców. Dlatego też nie przedłużano linii w kierunku peryferii miasta, zamieszkałych przez ludność robotniczą.

Obecnie dąży się do naprawienia błędów przeszłości. Nie jest to łatwe, choć tramwaje przeszły na własność miasta i Zarząd Miejski jest wyłącznym ich dysponentem. Brak odpowiednich kredytów, ślaczce tempo dostaw, spowodowały, że dopiero w tym roku udało się zbudować pierwszą po wojnie linię na Stoki, która jest na ukończeniu. W tym roku będzie również przedłużona do kolei obwodowej trasa na ul. J. Dąbrowskiego.

W roku przyszłym planowana jest budowa linii, wiodącej z Osiedla Montwiła - Mireckiego na Cyganek. Będzie ona liczyła ok. 4 km. długości. W dalszych projektach znajdują się linie na Karolew, Zarzew itp. Autobus na Chojny nie rozwiązuje jeszcze kwestii komunikacji dla mieszkańców terenów, położonych w bok od ul. Rzgowskiej. Gęstość zaludnienia tych terenów wymaga więc zbudowania i w tym kierunku linii tramwajowej.

Poważną trudność dla rozbudowy sieci stanowi kolej obwodowa, która jest dla Łodzi niby zaciśnięta na

gardle pętla. Tramwaj nie może krzyżować się z koleją, zaś wiaduktów jest zaledwie kilka. Wiadukt nad ul. Karolewską jest znów dla tramwajów zbyt niski i musiał być przebudowany.

Około linii na peryferii w planach MZK leży uregulowanie ruchu w śródmieściu przez odciażenie ulicy Piotrkowskiej.

Bardzo ujemnie odbija się na stanie naszych tramwajów brak dostatecznej ilości taboru. Wagony tramwajowe, stale przeladowane, niszczą się i muszą być bardzo często poddawane remontom. MZK zamówiły 30 nowych wozów silnikowych, ale dostawa ich nastąpi dopiero w początkach przyszłego roku. Należałoby również wymienić

pewną ilość nieprzelotnych i nieopojemnych wagonów przyczepnych. Ale i o tym wobec deficytowej gospodarki MZK trudno na razie myśleć.

W związku ze zbliżającym się jubileuszem należałoby złożyć Dyrekcji Tramwajów życzenia, by, nie szczędząc nadal trudów, wydobyla przedsiębiorstwo z impasu i weszła na drogę rozwoju.

W. O.

KWIATKI ŁÓDZKIE

Cena dla „władz“ i dla klientów Wolnorynkowe bilety - Szoferzy boją się przedmieścia

Masła osekowego w sklepach prawie nigdy dostać nie można, na rynku jednak w dniu targowym masła jest pod dostatkiem. Przed kobietami wiejskimi stoją obszerne kosze, nalożone masłem. Sprzedawczyni zachęcają do kupna.

Do jednego koszyka przyczepiona jest kartka: „480 zł.“. Podchodzą i proszą o ćwierć kg. Chcą płacić.

— Ile?

— 200 zł. — pada odpowiedź.

— Jaki? Przecież za ćwierć kg należy się 120 zł.

— Jak się pani nie podoba, to może pani nie brać — i babina wyrwa mi masło z ręki. — U mnie masło kosztuje 800 zł.

— To dlaczego na koszyku umieściłaś inną cenę?

— A to nie pani rzecz. To cena dla „władz“.

Co na to owe „władze“?

Swego czasu prasa łódzka oraz tzw. czynniki kompetentne poświęciły wiele uwagi szerzającej się przed kinami łódzkimi spekulacji biletami. Stwierdzono zgodnie, że spekulacja jest szkodliwa, że dla znacznej ilości osób nie wystarcza biletów, ponieważ są one wykupywane przez owych właśnie spekulantów; wreszcie, że w konsekwencji ktoś, kto chce pójść do kina i nie przyjdzie godzinę wcześniej po bilety, musi płacić za bilet dwa, czy trzy razy więcej, niż wynosi jego rzeczywista cena. Stwierdzono i rozpoczęto walkę ze spekulacją. I rzeczywiście przez pewien czas biletów „wolnorynkowych“ nie było.

A teraz? — Jakby nigdy nic. W bramy, prowadzącej do każdego kina łódzkiego (w którym wyświetlany jest „kasowy“ film) — rozlegają się dyskretnie propozycje: — „Bilecik... I miejsca, II miejsca... Bilecik...“

Nie dziwnego, że dla ludzi, czekających w ogonku przed kinem, i pragnących za normalną opłatą obejrzeć film, bardzo często biletów nie starcza.

Zdarza się czasem, że trzeba pojechać taksówką. Jeśli ktoś pragnie

jechać w obrębie śródmieścia i w dzień — nie ma nic łatwiejszego. Gorzej natomiast, jeśli wypadnie jechać wieczorem lub w nocy i do tego gdzieś na przedmieście.

Niektórzy tylko usłyszeli nazwę Zabieniec, Marysin, czy Julianów — natychmiast stwierdzają, że właśnie coś się w motorze zepsuło i au-

to ani metra naprzód nie pojedzie, albo też nagle zasypiają tak, że nawet syrena straży pożarnej nie byłaby w stanie ich zbudzić. — Bo, jak mi ktoś kiedyś wyjaśnił, nie „opłaca“ się im jechać, gdyż w drodze powrotnej nie będą mieli pasażera.

(tbc)

Autobusy na Chojny ruszą w przyszłym tygodniu

Autobusy na Chojny miały ruszyć już w dniu dzisiejszym. Wobec jednak konieczności przezwyciężenia pewnych trudności technicznych, termin uruchomienia komunikacji na tej trasie został przesunięty.

W najbliższy wtorek na posiedzeniu plenarnym MRN ustalona została taryfa autobusowa, po czym zapewne jeszcze w przyszłym tygodniu rozpocznie się normalna komunikacja.

W związku z drukowanym przez nas życzeniem mieszkańców Chojen, by linię przedłużyć do śródmieścia, otrzymaliśmy wyjaśnienie, że zbyt mała ilość autobusów uniemożliwia na razie realizację tego postulatu. Z drugiej strony brak miejsca nie pozwala urządzić kon-

cowej stacji autobusów przy krańcowej stacji tramwaju na Chojnach.

(law)

Stołówki dla młodzieży szkolnej Pomysł godny poparcia

Czasy, kiedy w każdym domu prowadzono gospodarstwo, należą już do przeszłości. Dziś kobiety najczęściej pracują zarobkowo, więc zarówno mąż jak i żona jadają obiady w stołówkach. Tak jest taniej i wygodniej. Kobieta nie musi po dniu pracy zawodowej biec do domu, by znowu stanąć do pracy — tym razem przy kuchni.

Tak się dzieje, jeśli małżeństwo jest bezdzietne lub też posiada małe dzieci, które otrzymują posiłki w żłobkach lub w przedszkolach.

Sytuacja przedstawia się natomiast zupełnie inaczej, jeśli pracująca małżeństwo ma dziecko w wieku szkolnym. W tym wypadku dla dziecka obiad musi być w domu. Są wprawdzie stołówki, w których za pewną opłatą mogą jadać członkowie rodziny pracownika, należą one jednak do rzadkości. Pracująca kobieta musi więc po pracy gotować.

Ostatnio Express Wieczorny wystąpił z inicjatywą zorganizowania w Warszawie stołówek dla młodzieży szkół średnich. Inicjatywa ze wszelkim miarą godna poparcia. My ze swej strony proponujemy utworzenie stołówek młodzieżowych w Łodzi.

Stołówki te byłyby przeznaczone wyłącznie dla dzieci, którym warun-

ki nie pozwalają na jadenie normalnych obiadów w domu, dla dzieci rodziców pracujących i nie posiadających nikogo w domu, kto mógłby się zająć przygotowaniem posiłku.

Obiady w stołówkach dla młodzieży szkolnej powinny być płatne, jednakże koszty ich muszą być skalkulowane możliwie najniżej. (ka)

Za „Diabłą Górą“

W rocznicę zwycięskiej bitwy pod „Diabłą Górą“, w której wyróżnił się partyzant z Tomaszowa pod dowództwem mjr Stelaka — odbyła się w Tomaszowie Maz. uroczystość poświęcenia sztandaru Tomaszowskiego Oddziału Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację.

Po defiladzie nastąpiła w sali M. R. N. dekoracja krzyżami partyzanckimi członków Związku.

Odznaczeni zostali: Edward Bieńkowski, Bolesław Czuryło, Kazimierz Dziaczuk, Roman Janiak, Stanisław Karp, Ignacy Kielbasński, Leon Krawula, Stefan Laszowyk, Wacław Maszewski, Stefan Nowakowski, Stanisław Rzanka, Edward Rybak, Edward Smolarek, Jan Szymański i Marcin Tomczak. (F)

Recital

Wł. Kędry

Dnia 3 października rb. (w niedzielę) o godz. 17 prof. Kędra grać będzie w „Czytelniku“ — Piotrkowska 96.

W programie:

- CHOPIN:
Część I
Fantazja — F-moll
2 Walce — Cis-moll, As-dur
Nokturn — Cis-moll
2 Mazurki: — B-dur, Cis-moll
Polonez — Fis-moll.
- Część II
2 Etiudy — E-dur op. 10
C-moll op. 10
Preludium — Des-dur
Polonez — As-dur.
Ceny biletów: zł. 250, zł. 200, zł. 150, dla członków „Czytelnika“ zł. 200, zł. 150, zł. 100, dla młodzieży zł. 100.
Przedsprzedaż w księgarni „Czytelnika“, Piotrkowska 96.
Po rozpoczęciu koncertu spóźniający się wpuszczani nie będą.

Konstantynów położony jest w dorzeczu Neru na szlaku Łódź—Szadek — Zduńska Wola. Pod koniec 18 wieku Konstantynów był wioską, znajdującą się w kluczu dóbr Krzywicz — Okolowiczów. Właściciel tych dóbr Konstanty w latach 1830—1840 wytyczył nowoczesny, jak na owe czasy, plan osady, która od jego imienia otrzymała nazwę Konstantynów. Celem założenia miasta było utworzenie przez myślni włókienniczy, który do obecnego czasu dominuje w jego rozwoju.

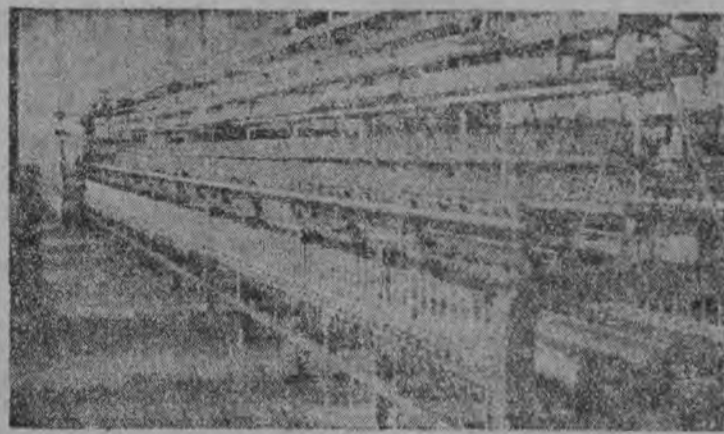
Konstantynów, w pierwszej wojnie światowej, obrócony został niemal w perzynę. Na początku drugiej wojny światowej miał 9.000 ludności, obecnie liczy ponad 7.000 tys. mieszkańców. Większość zabudowań ocalała. W skład gminy Konstantynów wchodzi dwie gromady wiejskie: Srebrna i Nowy Józefów. Całość miasta ma charakter przemysłowo — rolniczy.

Przy ulicy Łaskiej zatrzymuje się przy 6-pokojowej willi, krytej czerwoną dachówką. Ma wylamane okna i drzwi. Wewnątrz rozebrane podłogi i piece.

— Dlaczego się tego nie remontuje?
— To należy do O. U. L.
— Więc ma niszczyć do reszty?
Istnieje zatarg między miastem a

Z WĘDRÓWEK PO WOJEWÓDZTWIE

Co słychać w Konstantynowie



Oddział przygotowawczy (skrecarki) P.Z.P.W. Nr 1 im. L. Waryńskiego O.U. L., który postawił miastu ciężkie warunki przejęcia mienia niemieckiego i porzuconego. Rezultat: domów się zupełnie nie remontuje. Niszczą one z dnia na dzień Konstantynów, jak i inne miasta, przeżywa kryzys mieszkaniowy. Mimo, że miasto posiada charakter przemysłowy, z kredytów specjal-

proc. przeważnie doprowadzone są do stanu jakiejś takiej używalności przez samą ludność, która stara się o mieszkania. W Konstantynowie daje się zauważyć silny napływ ludności wiejskiej, która garnie się do przemysłu. Głównym utrudnieniem jest brak mieszkań. W tym stanie rzeczy ktoś trzeci musi rozszerzyć w Konstantynowie palacą sprawę mieszkaniową.

Przenysł włókienniczy od chwili wyzwolenia trzykrotnie przechodził pod nadzór instytucji nadrzędnych. W pierwszej fazie pozostawał pod zarządem Zjednoczenia Przemysłu Wełnianego na okręg łódzki. W drugim etapie opiekowała się nim dyrekcja Przemysłu Miejscowego województwa łódzkiego, Zjednoczenie w Konstantynowie. Od kwietnia rb. przejęty został przez C.Z.P.W. na rzecz P.Z. P. Wł. Nr 1, im. L. Waryńskiego w Łodzi, oddział w Konstantynowie. W ostatnim wypadku chodzi o przemysł wełniany.

Ciekawa rzecz, że w Konstantynowie są jeszcze krosna mechaniczne, w dalszym ciągu unieruchomione

i w niektórych wypadkach nie zastawione i dlatego wielu tkaczy miejscowych (około 800 osób) przeszło do przemysłu łódzkiego i pracuje w Łodzi. Poszukiwania dobrych tkaczy (z powodu braku mieszkań) są bezowocne. W konstantynowskim przemyśle włókienniczym pracuje 1120 osób. Główną produkcją stanowią tkaniny wełniane i bawełniane.

Ze względu na bliskość Łodzi Konstantynów posiada warunki komunikacyjne zadowalające. Buduje się w Srebrnej bocznice kolejową, która ma być przedłużona do Konstantynowa.

Cały wysiłek finansowy miasta skierowany jest na budowę nowoczesnego gmachu szkolnego o kubaturze 11.500 m sześć. Gmach ten jest już pokryty dachem. Ale wewnętrzne wykończenie wymaga dalszych 40 milionów zł. Jak dotychczas wszystkie czynniki zainteresowane w budowie szkoły niosły swą pomoc. Stanowiła ona 10 proc. wkładu miasta. Konstantynów z budową szkoły ma ciężki kłopot. Kosztem szkoły miasto nie inwestuje. Ale lepiej wybudować jeden przyzwoity i nowoczesny budynek aniżeli kilka kiepsko wykończonych budowli. (F)

Pilkarze łódzcy zmobilizowani

Przed meczem w Poznaniu i wyjazdem do Bratislavy



W najbliższą niedzielę odbędą się dwa mecze piłkarskie o puchar przechodni J. Kałuży.

Warszawa grać będzie z reprezentacją Śląską, a Łódź z piłkarzami Poznania w Poznaniu. Będą to ostatnie spotkania przed czekającym nas meczem między państwami Polska — Rumunia i wyjazdem piłkarzy Łodzi do Bratislavy i Brna.

Rozmawiamy z kapitanem sportowym ŁOZPN p. Zygmunt Kowalskim.

— Jaki będzie skład drużyny reprezentacyjnej Łodzi na mecz z Poznaniem?

— Komar (Szczurzyński), Włodarczyk, Luć, Szaliński, Urban, Miller (Pietrzak), Patko, Łącz, Koczewski, Baran, Hogendorf (Cichocki, Janeczek). Chciałbym jeszcze zabrać do Poznania na wszelki wypadek jednego z rezerwowych obrońców. Są jednak poważne trudności z uzyskaniem zgody na wyjazd Jędrzejczyka. Wychodzę z założenia, że ta drużyna, która grać będzie w Poznaniu zagra w tym samym składzie w Czechosłowacji. Jeżeli więc okaże się, że któryś z zawodników znajduje się rzeczywiście w słabej formie, to mam przecież prawo od przerwy zmienić go na lepszego.

— Wyznaczył więc pan jednak Hogendorfa?

— Nie widzę żadnej potrzeby rezygnowania z tego zawodnika. Przecież Hogendorf jest dobrze zgrany z Baranem. Hogendorfowi zawdzięczamy nie jedno zwycięstwo.

— I my tak sądzimy. Bywa, że któryś z graczy przechodzi spadek formy, ale łatwo jest mówić o zmianie wówczas, gdy są inni znacznie lepsi, a w danym wypadku wiemy przecież, ile to trudności nasuwa panu, czy też pańskiemu koledze p. Alfusowi wyznaczenie skrzydłowych.

— Jakie posiadamy szanse w Poznaniu?

— Trudno jest mówić o szansach. Z Poznaniem w dniu PZPN wygra

liśmy 3:0, ale w rozgrywkach o puchar J. Kałuży przegraliśmy w Łodzi 1:4. W każdym razie, jeżeli potrafimy odnieść w Poznaniu zwycięstwo, to wysuniemy się na czoło tabelki punktacyjnej.

Tabela wygląda następująco:

1) Kraków	8	9	25:16
2) Warszawa	7	7	15:13
3) Śląsk	7	6	18:15
4) Poznań	7	6	15:25
5) Łódź	6	5	10:14

— A teraz panie kapitanie może słów kilka o meczach z Czechosłowacją?

— Prosiłem p. Alfusa, żeby na mecz z Rumunią nie wyznaczał żadnego z zawodników łódzkich. Tak też się stało. Naszym pragnieniem jest, żeby drużyna Łodzi nie była osłabiona.

— A czy przewiduje pan wzmocnienie naszego składu piłkarzami z innych miast?

— Nie. Tym razem pojedziemy sami. Pierwszy mecz odbędzie się 10 w Bratislavy, a 12 grać będziemy w Brnie. Czekają więc naszych piłkarzy aż trzy poważne spotkania: Poznań — Bratysława — Brno.

— Pierwszy mecz rozegrany z Bratislavą w Łodzi zakończył się wynikiem remisowym. Nie przewidujemy, żeby poziom sportowy naszych przeciwników zbyt się podniósł.

— Tak, ale wówczas graliśmy u

siebie na boisku, a zupełnie inaczej walczą się na obcym terenie.

— Nie życzymy więc powodzenia, bo piłkarze są przesądni, ale wie-

rzyśmy, że tak jak w Poznaniu tak też i w Czechosłowacji nasi gracze walcząc będą ambitnie i potrafią godnie zaprezentować swe miasto 3, 10 i 12 października.

Ja. Nie.

Komunikat oficjalny

Dochođenje w sprawie zajęć w Zgierzu trwa

Otrzymałmy oficjalny komunikat w sprawie zajęć na boisku w Zgierzu. Komunikat ten drukujemy w całości.

„W związku z wypadkami w Zgierzu na meczu Boruta (Zgierz) — TUR (Łódź) odbyło się specjalne posiedzenie zarządu ŁOZPN z udziałem przedstawicieli: Wojew. Urzędu Kultury Fizycznej dyr. Nonasa, Wojew. Komitetu PPR nac. Kryńskiego, Wojew. Komitetu W. F. m. Łodzi red. Szumilewskiego, prezesa Klubu Dziennikarzy Sportowych red. Rozmysłowicza, OKZZ — ob. Kirkickiego i delegata Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Chemicznego — ob. Swobody.

W zebraniu tym wzięli również udział przedstawiciele Boruta (Zgierz), którzy zreferowali przebieg pożalowania godnych zajęć na boisku.

Po wyjaśnieniach złożonych przez v. prezesa ŁOZPN Zatópki i wypo-

wiedziach niemal wszystkich zebranych, odczytano protokół z zawodów, sporządzony przez sędziego Walczaka.

Zebranie zdecydowało jednogłośnie, iż dochođenje w tej sprawie w drodze dyscyplinarnej winien przeprowadzić Wydział Gier i Dyscypliny ŁOZPN i zapoznać z zebraniem materiałem Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej oraz przedstawić Wojew. Komitetu PPR.

Cieszymy się, że ŁOZPN nie zwlekał z przeprowadzeniem dochođeniu w tej przykrej sprawie i niewątpliwie wyciągnęto w stosunku do winnych jak najdalej idące konsekwencje.

Sądymy, że po skończonym dochođeniu otrzymamy jeszcze jeden komunikat oficjalny z podaniem wyczerpujących motywów wyroku Wydziału Gier i Dyscypliny ŁOZPN.

Maszerujemy szlakiem zwycięzców

W dniu 12.10. 1948 r. przypada 5 rocznica bitwy pod Lenino, stocznej ramię przy ramieniu przez Armię Polską i Radziecką.

W dniu 17.10. 1948 r. na terenie całej Polski odbędzie się masowe imprezy pod hasłem: „Młodzież Polska maszeruje szlakiem zwycięstw bratnich narodów Armii Radzieckiej i Polskiej.

Wojewódzki Komitet Wykonawczy „Marszów Jesiennych”, który powołany został w Łodzi, zwraca się tą drogą do całego społeczeństwa z apelem, aby w przeprowadzonej akcji na rzecz „Marszów Jesiennych” jak najwydatniej wsparło jego poczynania, szczególnie na terenach powiatów.

Szczegółowe wytyczne odnośnie prac przygotowawczych, oprawy zewnętrznej „Marszów Jesiennych” opracowane zostały w specjalnie wydanej broszurze p. t. „Maszerujemy Szlakiem Zwycięstw”, wydanej przez Główny Urząd Kultury Fizycznej, w którą zaopatrzone zostały wszystkie Komitety Wykonawcze „Marszów” oraz inspektorzy Urzędów Kultury Fizycznej.

Na odbudowę Warszawy

Na boisku „Wima” przy ul. Armii Czerwonej w piątek dn. 1.10 o godz. 16.45 odbędzie się zawody piłki nożnej pomiędzy Dyrekcją Przem. Jedw. Galanter. a Dyrekcją Przem. Włókien Łykowych.

Całkowity dochód przeznaczony na odbudowę Warszawy.

Drużyna Dyr. Przem. Jedw. Galanter. wytańpi na czele z dyr. dyr. Markiewiczem, Romanowskim i Cichockim.

Drużyna Dyr. Przem. Włók. Łyk. wystąpi z dyr. Kellerem, Piątkowskim i Hwedkiem na czele.

Zarząd Miejski na boisku

Mecz piłkarski, zainicjowany przez pracowników Wydziału Personalnego i Finansowego Zarządu Miejskiego w Łodzi odbędzie się w niedzielę, 3 października r. Początek o godz. 16 na stadionie LKS.

Turniej piłki ręcznej

Spółdzielcy - Kolejjarze

2 i 3 października 1948 r. odbędzie się w Łodzi czwarty Turniej Piłki Ręcznej między Krajowymi Reprezentacjami Związków Zawodowych Kolejarzy i Spółdzielców.

Turniej ten obejmuje spotkania w siatkówce, koszykówce i szczyplorniku kobiet i mężczyzn i zorganizowany jest pod hasłem „Rewanż za Igrzyska Sportowe Związków Zawodowych w Warszawie” gdzie obie reprezentacje dominowały w piłce ręcznej nad wszystkimi pozostałymi Związkami.

Siatkarski turniej zakończył się w finale Igrzysk siatkarski Spółdzielców 2:1 — po emocjonującej grze, stojącej na wysokim poziomie. Drużyna Kolejarek opierała się na Cedan — Gdansk, jednym z najlepszych zespołów w Polsce.

Sklelot drużyny siatkarek Spółdzielców tworzy SKS — W-wa, które w mistrzostwach Polski zajęły III miejsce. Jedynymi łódziankami w ich gronie będą Sikordzka i Gozdek, z TUR — Łódź.

W siatkówce męskiej, Kolejjarze to zespół ZKK „Olsza” — Kraków — Spółdzielcy to kombinowany zespół Warszawy, Krakowa, Katowic i Łodzi.

W koszykówce żeńskiej ze strony Spółdzielców ujęjemy Mistrza Polski na rok 1948 SKS — Warszawa.

Reprezentacja Kolejarek, składać się będzie z przedstawicielek Gdańska, Pomorza i Poznania.

Koszykówka męska Kolejjarzy to vice mistrz Polski ZKK — Poznań, uzupełniony dobrą 5 Pomorzanką z Torunia.

Spółdzielców w koszykówce męskiej reprezentować będzie ligowy zespół TUR — Łódź, uzupełniony młodymi i ambitnymi zawodnikami SKS — W-wa.

W szczyplorniku żeńskim atrakcją będzie występ Mistrza Polski na rok 1948 SKS — W-wa. Z łódzianek tylko Kwiatkowska z TUR — Łódź, uzupełni skład Spółdzielców.

Szczyplornik męski Spółdzielców, reprezentowany będzie przez TUR — Łódź, uzupełniony zawodnikami ligowej Tęczy z Katowic.

Kolejarze opierają swój skład na drużynie ZKK — Poznań.

Z uwagi na rozpoczynające się wkrótce Mistrzostwa Ligi Koszykowej na pierwszy plan organizowanego Turnieju wysuwa się spotkanie w piłce koszykowej męskiej ZKK — Poznań — TUR — Łódź.

Kalendarzyk godzinowy wyznaczonych spotkań, przedstawia się następująco:

Sobota 2.10. 1948 r. — boisko w Helenowie:
 godz. 15.00 — szczyplornik żeński,
 godz. 17.00 — szczyplornik męski.
 Niedziela 3.10. 1948 r. — Sala Polskiej YMCA:
 godz. 9.30 — siatkówka żeńska,
 godz. 10.15 — siatkówka męska,
 godz. 11.00 — koszykówka żeńska,
 godz. 11.45 — koszykówka męska.

Organizatorzy Turnieju, dokładają wszelkich starań, by impreza powyższa wypadła bez zarzutu, pod względem sportowym i organizacyjnym.

Dziś wyścigi z udziałem Czechów

Pojedynek: Bek - Vesely



Prócz kolarzy Czechosłowacji w dzisiejszych wyścigach udział wezmą wszyscy najlepsi zawodnicy Warszawy i Łodzi.

Z Warszawy między innymi startować będą: Kapiak, Napierała, Wrzesiński i Siemiński.

Program przewiduje biegi sprinte rowkowe, wyścig długodystansowy na 50 okrążeń toru i ewentualnie na za kończenie wyścig drużynowy na 4 tysiące m.

Nadzwyczaj interesująco zapowia-

da się pojedynek Beka z Veselym w wyścigu długodystansowym. Obaj za wodnicy znajdują się w bardzo dobrej formie.

Dzisiejsze wyścigi będą ostatnią poważną imprezą kolarską zorganizowaną na torze w Helenowie. Mieli startować dzisiaj również kolarze z Węgier, ale dotychczas brak jest konkretnej wiadomości co do ich przyjazdu. Zawody odbędą się więc najprawdopodobniej jedynie z udziałem zawodników z Czechosłowacji.

Nasi goście zagraniczni znają już dobrze tor w Helenowie. Niektórzy z nich startowali w Łodzi w tym roku.

Zawody dzisiejsze rozpoczną się punktualnie o godz. 17.30.

Kino „WISŁA”
 —:—
 DZIS PREMIERA!
 FILM PRODUKCJI RADZIECKIEJ
DECYZJA Prof. MILASA
 W roli głównej: **H. LAUR**
 Reżyser: **H. RAPPOPORT**
 (K 80)

Tadeusz Dołęga-Mostowicz
DAMIĘTNIK
 43 **PANI HANKI**
 POWIEŚĆ

W domu przekonałam, się że Jacek naprawdę wziął do serca to co mu powiedziałam. Już w przedpokoju Józef mi zakomunikował, że ciotka Magdalena jutro rano wyjeżdża na wieś. Nareszcie pozbędę się z domu tej obrzydliwej kobiety. Prędko wzięłam kąpiel i pojechałam do fryzjera. Dziś mamy bal w ambasadzie francuskiej.

NIEDZIELA

To straszne! Do tej chwili nie mogę się otrząsnąć z wrażenia. Jakie szczęście, że Jacek o niczym nie wie! Do śmierci nie zapomnę pułkownikowi tej jego delikatności. Jest naprawdę dla mnie bardzo dobry. Nie wyobrażam sobie o co Jacek mógłby mnie posadzić, gdyby się dowiedział. W kostnicy omal nie zemdlalam.

Dowiedziałam się o wszystkim wczoraj rano. Gdy zadzwoniłam do Roberta po wyjściu Jacka, usłyszałam jakiś zupełnie obcy głos. Odłożyłam słuchawkę, co było rzeczą zupełnie zrozumiałą. Kiedy jednak po paru minutach wzięłam ją ponownie do ręki, przekonałam się że tam się nie rozłączono. Ponieważ miałam pilną sprawę do Toli Woszczewskiej, zaczęłam się irytować, tym bardziej, że wcale nie zależało mi na tym, by mój aparat był połączony z aparatem Roberta. Trwało to prawie pół godziny, zanim mogłam uzyskać połączenie z Tolą. A w pięć minut później zjawili się jacyś dwaj panowie. Tu rozgardiasz, ciotka wyjeżdża,

a oni mi pokazują jakieś legitymacje i zaczynają wypytywać, czy to ja telefonowałam pod numer pana Roberta Tonnora. Oczywiście zaprzeczyłam kategorycznie. Byłam przerażona. Oświadczyli mi wówczas, że wszyscy domownicy muszą być natychmiast przesłuchani, bo ktoś z mego aparatu telefonował do pana Tonnora. Nie miałam wobec tego innego wyjścia i przyznałam się, że to ja. Ostatecznie telefon jest rzeczą zwykłą. Telefonuje si ętak samo do różnych osób, z którymi nas nie łączy, poza znajomością, czy doraźnym interesem.

Wtedy poprosili mnie, bym ubrała się i pojechała z nimi. Gdy powiedziałam, że nie mam czasu, starszy z nich uśmiechnął się i najspokojniej w świecie powiedział:

— W takim razie będę musiał panią aresztować. Zmartwiałam. Mnie aresztować!

— Pan oszalał?! Jestem żoną radcy Jacka Renwickiego.

— Choćby pani była żoną samego ministra, nic by to nie pomogło. Daję pani pięć minut czasu na ubranie się.

Chciałam zadzwonić do Jacka, by mnie ratował, lecz nie pozwolił. Gdyby nie to, że miałam świeżo zrobione oczy, rozplakałabym się:

— Za co... za co mnie panowie aresztują? Co ja złego zrobiłam?!

— Wcale pani nie aresztujemy. Musi pani tylko złożyć zeznania. I proszę się spieszyć.

Cóż miałam począć. Pojechałam z nimi na wół przytomna ze strachu. Uspokoiliam się nieco dopiero wtedy, gdy skonstatowałam, że przywieźli mnie do biura pułkownika Korczyńskiego. Tu już wiedziałam, że nic mi złego nie zrobią. Pułkownika jednak nie było. Wprowadzono mnie do innego gabinetu, i tam przyjął mnie ten jego przyjaciel, którego niedawno poznałam. Był teraz w mundurze majora. Przywitał

mnie bardzo chłodno. Wprost nie ten sam człowiek. Zapytał surowo:

— Od jak dawna pani zna Alfreda Vallo?

Zrobiłam wielkie oczy:

Vallo? Wcale nie znam takiego człowieka.

Więc wszystko jedno. Od jak dawna pani zna Tonnora, Na wszelki wypadek powiedziałam:

— Też go nie znam... To jest znam go bardzo mało.

Major zmarszczył brwi:

— Uprzedzam panią, że musi pani mówić bezwzględnie prawdę. Człowiek, o którego pani pytam, jest wysoce niebezpiecznym szpiegiem. Nic mnie nie obchodzi sprawa pani intymnych stosunków. Obowiązana jest pani natomiast z całą ścisłością odpowiadać na pytania, które pani zadam. Więc od jak dawna pani go zna?

— Mój Boże! Poznałam go na początku tego miesiąca.

— Gdzie?

Nie mogłam mu przecież opowiadać całej historii z Halszką, więc powiedziałam:

— Już teraz sobie przypominam... Zdaje się, że w jakiejś restauracji, czy kawiarni. Poznałam wówczas kilka osób, a między innymi pana Tonnora.

— Kto panią z nim poznał?

— Z jakąż przyjemnością wpakowałabym w to wszystko Halszkę. Niech i ona miałaby takie przyjemności jak ja. Bo to przecież wszystko z jej winy. Kto mógłby pomyśleć, że Robert jest szpiegiem? Straszni ludzie. Jak oni umieją się maskować.

— Zupełnie nie mogę sobie przypomnieć — zapewniłam majora. — Musiał to zrobić ktoś przygodny.

— Czy Tonnor znał również pani męża?

— Ach, broń Boże!

d. c. n.

Przetarg nieograniczony

na SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW będących własnością U. L. a mianowicie:

- 3 SAMOCHODÓW OSOBOWYCH: 1. Adler Junior nr. rej. A 37543 2. Hansa nr. rej. A 38244 3. Mercedes nr. rej. A 03700 TRZECH SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH: 1. G. A-Z nr. rej. C 36285 2. Ford Canada V8 brak nr. rej. 3. Morris Commercial nr. rej. C 40361

Wszelkie informacje można otrzymać w Administracji U. L. ul. Narutowicza 65, pok. nr. 26. Oferty na częściowy zakup składane należy w zamkniętych kopertach w Administracji U. L. przy ul. Narutowicza 65 pok. nr. 26 do dnia 5. X. 48 r. godz. 12. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 października o godz. 12.15.

Do oferty należy dołączyć kwotę i Urzędu Skarbowego na wpłacone wadium w wysokości 2% sumy oferowanej. Wyżej wymienione pojazdy można oglądać do dnia 4 października br. w godzinach 9-14, w garażach U. L. przy ul. Narutowicza 68, Pl. Wolności nr. 14, i Rembielińskiego 13. Uniwersytet Łódzki zastrzega sobie swobodny wybór oferenta oraz prawo unieważnienia przetargu.

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO

ZATRUDNI:

ekonomistów

z praktyką w dziedzinie obrotu towarowego organizację przemysłu, zagadnień socjalnych.

inżynierów

mechaników, energetyków, architektów.

techników

mechaników i budowlanych.

Zgłoszenia osobiste wraz z podaniem i życiorysem przyjmuje Dział Personalny CZPS Łódź, Piotrkowska 260 od godz. 12.

„CZYTELNIK” kształci, informuje, wychowuje

ZGUBIONO kartę ewaluacyjną Nr. 109680, na nazwisko Zygmunta Włocławca Stefana.

ZGUBIONO legitymację służbową, dokument własności mebli, nazwisko inż. Bogdanowicz Marian, zamieszkały Wołczyn, Drożdżownia, pow. Kluczborek, Uczelnię znalazcę proszę o nadesłanie znalezionych dokumentów pod wyżej wymieniony adres za wynagrodzeniem.

SKRADZIONO leg. służbowa Nr. 131, Państw. Wytw. Pap. Wart. leg. Związkowa na nazwisko Mamecka Janina.

WYTWÓRNIA Bielizny Damskiej „Kryta”, Piotrkowska 106, Ceny hurtowe.

POSİADAM sklep z jedną dużą wystawą 15 m. kw. na Piotrkowskiej, pomiędzy Cegielińską, a Podulmowa, nadający się na wyrób i sprzedaż konfekcji lub inna branżę. Oczekuję propozycji. Oferty pod „S.” „Prasa” Piotrkowska Nr 55.

NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę tkaliną sztuczną Włocławskiego 23.

BRZYCESY (specjalności) wykonuje firma Piotr Franck, Piotrkowska 220 (gwarancja).

RYUNKI, PLANY WYSWİETLA słyszące — tania, księgarnia „Literatka” — Piotrkowska 88. (91839)

LABORATORIUM Chemiczno-Kosmetyczne w Łodzi poszukuje współpracownika z kapitałem. Zgłoszenia kierować Biuro Ogłoszeń i Reklam PAP Łódź, Piotrkowska 133 pod „Laboratorium”.

WIECZNE PIÓRA SPRZEDAŻ-KUPNO-Wystawki NAPRAWY solidnie — szybko w Sklepie Pomocy Osobom ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 94

FOTOGRAFIE legitymacyjne w ciągu godziny — prace amatorskie wykonuje solidnie. Legionów 1.

Dr. KUDREWICZ, specjalista, wenerologiczne, skórne, 8-9, 4-6, Piotrkowska 106. Dr. REICHER — specjalista, wenerologiczne, skórne, pićciowe (zaburzenia), Południowa 26, druga-słodka wczororem. Dr. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerka. Przejmuje 2-6, Piotrkowska 35. Dr. ZAURMAN specjalista: skórne, wenerologiczne 8-10, 5-7. Nawrot 3. Telefon 129-39. Dr. MIECZYSLAW KOWALSKI — specjalista — wenerologiczne, skórne. Al. 1 Maja 3. 8-9, 4-7. Dr. GLAZER, skórne, wenerologiczne, powrócił 5-8, Andrzeja 23. Dr. MARKIEWICZ GUSTAW wenerologiczne, skórne — Piotrkowska 109-8, tel. 128-52. Dr. LUKIEWICZ, specjalista skórnych, wenerologicznych, 9-11, 4-7, Wólczańska 4. Dr. LIBO ALEKSANDER choroby uszu, gardła, skóry. Daszyńskiego Nr. 6, 8-10, 4-6. Tel. 101-50. LECZNICA lekarzy specjalistów oraz gabinet dentystryczny, Piotrkowska 7, tel. 216-49. Dr. PROCHACKI, wenerologiczne, skórne, 13-2, 4-6, Legionów 17. Dr. BALICKA. Choroby skórno-wenerologiczne. Sienkiewicza 52. telefon 123-75, 4-6. Dr. PIKOWSKI — nerwowe wewnętrzne, elektrowstrząsy, 3-5, Zawadzka 6.

LEKARZE DENTYSTY

GABINET dentystryczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 26-a.

KUPNO I SPRZEDAŻ

ZANIM kupisz meble obejrzyj „MEBLOSTYL” Stalina 69. „MEBLOSTYL” bije cenami i jakością.

SKUPIJĘ wełnę owczą w każdej ilości. Płacimy dobre ceny (bezna na Limanowskiego) Rybna 17.

MASZYNĘ szupkową - leworamienną oraz wytwornicę acetylenową, tani sprzedam, Piotrkowska 70, Rędzia.

FUTERKA, kożuski dziecięce polecą pracownia futer, Marjan Sabat, Narutowicza 1.

SOKU WISNIOWEGO 30 ton, soku jagody czarnej 15 ton oraz inne soki i miąższe do produkcji przetworów owocowych natychmiast sprzedam. Zapytania pisemnie „PAP” Kraków, Rynek Główny Nr 48, dla „4012”.

SPRZEDAMY toкарnie oraz prasę mimosroślową, ciężką, „Suprema” Jaracza 40, tel. 107-76.

BAJECKI, wycianki, gry, nakładki, pocztówki. Wydawnictwo INTERPRINT, Warszawa, Marszałkowska 157.

SPRZEDAMY toкарnie oraz prasę mimosroślową, ciężką, „Suprema” Jaracza 40, tel. 107-76.

BAJECKI, wycianki, gry, nakładki, pocztówki. Wydawnictwo INTERPRINT, Warszawa, Marszałkowska 157.

OPONY

LOŻYSKA I ARCESORIA SAMOCHODOWE

polecą: J. Kubiak i M. Drzewiecki Łódź, ul. Kilińskiego 124 telef. 204-19

KUPIĘ nóż elektryczny do krojenia materiałów. Legionów 48/31.

OKAZYJNIE sprzedam samochód DKW, Stalina 38, w podwoziu.

SPRZEDAMY kompl. urządzoną tkalnie mechaniczną na chodzie. Wiadomość, Łódź, ul. Praska 16 (dawnej ul. Warzawskiej).

Dr. J. Sana i N.S.U. 350 sprzedam. Zgierska 239, Sławkowski. (9193 p) KUPIĘ plac lub małą nieruchomość na Obojnach, wiadomość Chojny, Zagraniczna 55 (dawnej Pawła). LAMPKI nagrobkowe — kolorowe dostarcza Wytwórnia Świec „Luna”, Czesłochowa, Garbaldiego 11, tel. 14-12. SPRZEDAM 6 krosien angielskich szerokie i wąskie. Wiadomość, Łódź, Południowa 78/80 w Tkalin. SPRZEDAM okazynie stoły biurowe. Ul. Jaracza 18. Lipiński. PLACE w Julianowie, Marysinie, sprzedam. Biuro Pośrednictwa, Pl. Wolności 6-4. SPRZEDAM interes z urzędzeniem w centrum, tel. 176-07. PIEKARNIĘ czynną z mieszkaniami i sklepem oraz plac — sprzedam natychmiast tani z powodu wyjazdu w Zgierz, Wiadomość Zgierz — Długa 49/16. STERYLIZATOR 20 ltr. piecyk kawy (szamotówka), maszynę do pisania „Portable”, kasę składową sprzedam, Piotrkowska 265, Karpowicz. SPRZEDAM stół okrągły, krzesła, Wiadomość tel. 186-48. URZĄDZENIE kompletne wytwórni cuklerków, wydzierżawie — sprzedam. Oferty „Czytelnik” Piotrkowska 96, sub. „999”. SPRZEDAM dywan na podłogę, stan pierwszorzędny, Piotrkowska 67, zakład fryzjerski, w podwoziu. MOTOCYKLE „Triumph” 250 stan dobry oraz 500 rozmontowany lecz kompletny tani sprzedam. Al. Andrzeja 39 — dozorca. SPRZEDAM młodego psa rasowego pincera maltańskiego, Bandurkiego 28, m. 11. KREDENS stołowy, stół okrągły, motocykl 100, sprzedam tani. Dowborczyków 23, róg Nawrot. PEKINŹYKI czarne, czystej rasy sprzedam, Podręczna 15, m. 29. ZAOFIAROWANIE PRACY POTRZEBNA pomocnica domowa od zaraz. Gdańska 31, m. 34. POTRZEBNA pomocnica domowa Legionów 48/31. POTRZEBNI rutynowani przedstawiciele branży perfumeryjno-kosmetycznej na teren całej Polski. Oferty „Przedstawiciel”. Impel W-wa. Al. Gen. Sikorskiego 42. POTRZEBNA pomocnica domowa, umiejająca gotować, Kilińskiego 308 m. 6. POTRZEBNA pomocnica domowa umiejająca gotować, na przychodnie. Referencje konieczne. Zgłaszać się między 4-6, Jaracza 69/8. MECHANICZNA Szwalnia Bielizny „Iskra” Łódź, ul. Próchnika 9, poszukuje szwaczek wykwalifikowanych w koszule męskie i kołnierzyczarek (chałupniczek). POMOCNICA domowa potrzebna od zaraz. Wiadomość: Dowborczyków 5, m. 6, do godz. 12. POTRZEBNY czeladnik krawiecki i chłopiec do praktyki, Rzgowska 68. POTRZEBNA gosposia natychmiast. Warunki b. dobre. Referencje konieczne. Piotrkowska 92, siolec Paciorekiewiczowa. SNOWACZ - przewlekać na jedwab, potrzebny, R. Minc i S-ka, Skorupki 119, tel. 111-13. POSZUKIWANIE PRACY BUCHALTER bilansista ma wolne godziny rano, popołudniowo. Oferty „Ewen”.

OKOJU niekierującą w środowisku, poszukuję samotny kłuciec. Dzwonić tel. 199-03 od 9-12 16-18. ZAMIENIĘ pokój z kuchnią z wszelkimi wygodami, śródmieście, na podobne dwa pokoje z kuchnią. Zgłaszać się Siolec Konfekcji, front, Piotrkowska 18. DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią lub 3 pokoje z kuchnią w nowym domu. Rzgowska 68. ZAMIENIĘ 3 pokoje z kuchnią pełno - komfortowe, służbowa, na 2 pokoje kuchnia, równorzędne. Kilińskiego 46, m. 12. POSZUKUJĘ pokoju sublokatorskiego w śródmieściu, samotna, wypłacalna, spokojna. Oferty pod „JJ”. ZAMIENIĘ lokal czteropokojowy (woda, światło, gaz), na dwa pokoje z kuchnią i wygodami. Wiadomość: Wschodnia 23/4, Nartowicz, wieczorem. ZGUBY I UNIEWAZNIENIA SKRADZIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej i palcówkę. Nazwisko Stefan Wareszko, zam. Torowa 5. SKRADZIONO grzbiety biletowe i książeczkę samochodu marki Leyland Nr. 25230. T. Znalazca proszony o zwrot, PKS, Wigury 7. ZAGUBIONO blok rachunkowy Mieczysław Buskowski, Pabianicka 46. Znalazcę proszę o zwrot. ZAGINĘŁA sukka wleczycyca nr. 2266. Proszę odprowadzić Zagłębicka 165. Sklep spozyczyć. ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Łódź, zaświadczenie Kuratorium Okręg. Szkoln. oraz legitymację Unii Akademickiej — Lindenbaum Izaak, Próchnika 29. ZGUBIONO 26 września w tramwaju 15 — portfel z dokumentami, leg. służbowa Nr. 3451, wystawioną przez Dyrekcję Okręgu Poczty i Telegr. — Gdańsk, na nazwisko Piotrowicza Witalski, pracownika Urzędu Pocztowego Gdańsk 3, Łaskawego znalazcę proszę o zwrot dokumentów, Radwanska 56/14, Grochowski. ZGUBIONO książkę Ubezpiecz. Społ. na nazwisko Mike Zdzisława, Radogosz, Sasanek 4. PRZYBLAKAŁA się kosa. Odebrać Olsztyńska 15.

LOKALE

POSİADAM lokal 100 m. kw. na Piotrkowskiej w podwoziu koło Placu Wolności. Oczekuję propozycji, tel. 218-06. MŁODY kupiec posiada umeblowanego pokoju. Cena do 4.000, tel. 192-71, godz. biurowe. MAŁŻENSTWO (student) poszukuje pokoju. Oferty „Dziennik Łódzki” lub tel. 294-33-31 wewn. 5. POKOJU przy spokojnej rodzinie z utrzymaniem lub bez szuka student. Zgłoszenia Piotrkowska 96 „Czytelnik” pod „Uczelny”. POKOJU dla pracownika oświatowego „Czytelnik” poszukujemy w śródmieściu. Oferty z ceną do Inspektoratu Kult. - Oświat. - Piotrkowska 96, telefon 115-00, 191-04, w godz. od 8 do 15.

DWA duże pokoje z kuchnią ubikacją, woda miejska, w centrum, zamienię na pokój z kuchnią. Oferty do Dziennika „Na podobnie”.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK” Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-23 i 123-34

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-14 Zastępca redaktora we wtorki i piatki od godz. 13-14, tel. 125-64 Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209-02 Kierownik działu miejskiego od godz. 9-11, telefon 125-64 Kierownik działu sportowego od godz. 9-11, telefon 208-96 Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO

BIURO OGŁOSZEŃ: Łódź, Piotrkowska 96. Konto P.K.O. VII-5486 Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 53, Plac Niepodległości (hale) Piotrkowska 198

DZIAŁ PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 — sklep czynny w godzinach od 8-18. Telefon 180-74. Opłata miesięczna: z odbiorem na miejscu zł 120,- z przesyłką pocztową zł 135,- z dostarczeniem do domu zł 170,- Konto P. K. O. Nr VII - 567 Oddział w Łodzi.

Odbito w Druk. Nr 4 Sp. Wyd.-Ośw. „Czytelnik” Łódź, ul. Żwirki Nr 2



Wątpliwość

— Czy możesz, bracie, odpowiedzieć mi masz lat w więzieniu siedzieć?

— Sam nie wiem. — Jakto?

— Daję słowo. Skazano mnie bezterminowo.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK” Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-23 i 123-34

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-14 Zastępca redaktora we wtorki i piatki od godz. 13-14, tel. 125-64 Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209-02 Kierownik działu miejskiego od godz. 9-11, telefon 125-64 Kierownik działu sportowego od godz. 9-11, telefon 208-96 Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO

BIURO OGŁOSZEŃ: Łódź, Piotrkowska 96. Konto P.K.O. VII-5486 Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 53, Plac Niepodległości (hale) Piotrkowska 198

DZIAŁ PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 — sklep czynny w godzinach od 8-18. Telefon 180-74. Opłata miesięczna: z odbiorem na miejscu zł 120,- z przesyłką pocztową zł 135,- z dostarczeniem do domu zł 170,- Konto P. K. O. Nr VII - 567 Oddział w Łodzi.

Odbito w Druk. Nr 4 Sp. Wyd.-Ośw. „Czytelnik” Łódź, ul. Żwirki Nr 2

„Skarb Tarzana”



Tomasz: Heleno, musisz opuścić dom, gdyż za chwilę zwali się na nas zwałony pułap. Helena: Nie mogę, nie mogę wyjść bez mojego dziecka! Tomasz: Przeszukaliśmy wszystkie pokoje. Nie ma go nigdzie. Może sam stąd wyszedł?



Tylnym wyjściem wydostali się do ogrodu. Na przedzie postępował Charles ze strzelbą gotową do strzału, za nim Helena i Murzynka Betty. Pochód zamykał Tomasz Grzywacz, rozglądający się wokół, czy nie ujrzy gdzieś Tarzana.



Niespostrzeżeni przez napastników, uciekli nierzby po kilku godzinach dotarli do leśnych zarośli. Tutaj już byli bezpieczni. Rozbłli obozowisko. Charles zaproponował, że pójdzie na zwłady w kierunku farmy. Umiał przecież skradać się cicho, jak kot.



Udało mu się podkraść pod samą farmę, która przedstawiała teraz kupę zwałonego drzewa i popiołu. Ujrzał również grupę bandytów z Bilem Rusby na czele, zbierającą się do odjazdu. Nagdzie natomiast nie było ani śladu Tarzana.